

**Przesłuchanie biegłego z zakresu badań poligraficznych (wariograficznych)
w postępowaniu jurysdykcyjnym – tryb, najczęściej zadawane pytania
i prawidłowe odpowiedzi**

1. Wprowadzenie do problematyki badań poligraficznych w polskim procesie karnym.

Badanie poligraficzne (wariograficzne, psychofizjologiczne) jest procedurą, która w praktyce służy – po pierwsze – pozyskiwaniu nowych, istotnych informacji w danym postępowaniu. Po drugie – umożliwia ocenę reakcji badanego jako typowych dla określonej populacji (z wiedzą i bez wiedzy na temat ukrytych w testach szczegółów oraz odpowiadających szczerze i nieszczerze). Ponadto pomaga przełamywać różne rodzaje zaprzeczeń (całkowite, dotyczące poczytalności, stopnia winy i następstw swoich czynów), które dokonują sprawcy przestępstw, w tym osoby z zaburzeniami preferencji seksualnych i uzależnieniami. Wreszcie, badanie poligraficzne ma swój walor prewencyjny – zarówno indywidualny (pomagając powstrzymać się konkretnemu badanemu od pewnych zachowań w przyszłości), jak i generalny (odstraszając szeroki zbiór osób od naruszania rozmaitych reguł i obowiązków).

W dniu 29 stycznia 2015r. Sąd Najwyższy wydał postanowienie (I KZP 25/14) i sformułował kilka tez, które po raz pierwszy całościowo regulują kwestie związane z dowodowym wykorzystaniem badań poligraficznych w polskim procesie karnym. Sąd Najwyższy rozwiął tym samym wszelkie wątpliwości związane z możliwością przeprowadzenia badania poligraficznego wobec podejrzanego, oskarżonego lub świadka, dopuszczając (na podstawie art. 199a Ustawy z dnia 6.06.1997r. – Kodeks postępowania karnego – Dz.U. z 1997r., nr 89, poz. 555 z późn. zmianami) opinię biegłego sporządzoną na podstawie ekspertyzy – zarówno jako dowód odciążający, jak i obciążający. Sąd zauważył ponadto, że badanie poligraficzne nie może być „substytutem przesłuchania”, co oznacza, że biegłemu nie wolno wykraczać poza standardowe elementy procedury tego badania. Niedopuszczalne jest także „przeprowadzanie badania bezpośrednio przed lub bezpośrednio po przesłuchaniu, kiedy mogłoby ono wpływać na swobodę wypowiedzi osoby przesłuchiwanej, stanowić rodzaj nacisku lub zagrożenia z jej punktu widzenia”.

Sąd wyjaśnił, że art. 192a § 2 k.p.k. dotyczy badań w celu ograniczenia kręgu osób podejrzanych lub selekcji materiału dowodowego w postaci ujawnionych śladów, przy czym badanym w tym wypadku może być nawet osoba o jeszcze nieustalonym statusie procesowym, a co do której poddanie jej badaniom przy użyciu poligrafu uzasadniają okoliczności zdarzenia.

Sąd wskazał wyraźnie, że wbrew temu, na co wskazują obiegowe opinie – poligraf nie jest „wykrywaczem kłamstw”, a wynik badania poligraficznego dowodzi „wyłącznie tego, jakie były reakcje badanej osoby na zadawane jej pytania”. Dowód z opinii biegłego z zakresu

badan poligraficznych należy zatem traktować jako dowód pośredni, który prowadzi dopiero do ustaleń, na podstawie których można wyciągać wnioski na temat faktu głównego. W tym sensie taki dowód nie różni się niczym od dowodów z opinii innych biegłych¹.

Niebagatelne znaczenie przy ocenie użyteczności badań poligraficznych i wartości dowodowej opinii biegłego z zakresu tych badań ma wieloletnia praktyka służb mundurowych i agencji rządowych w Polsce i na świecie. W Polsce badania poligraficzne przeprowadzane są m.in. wobec kandydatów do pracy lub służby oraz funkcjonariuszy i pracowników wszystkich służb specjalnych (ABW, AW, SKW, SWW, CBA), Policji, Straży Granicznej RP, Żandarmerii Wojskowej i Służby Celnej².

Mimo wielu praktycznych możliwości wykorzystania badań poligraficznych w postępowaniach karnych, liczba zleceń wynosi ok. promila wszystkich wszczynanych spraw karnych w Polsce w ciągu roku³. Choć dzieje się to rzadko – gdy już dojdzie ostatecznie do powołania biegłych z zakresu badań poligraficznych, którzy wydają opinie nie tylko w celach eliminacyjnych, ale także dowodowych, to zwykle w postępowaniu jurysdykcyjnym wzywa się ich na rozprawę i zadaje dodatkowe pytania dotyczące pisemnie sporządzonej opinii. Między innymi od jakości biegłego, jego kwalifikacji, przygotowania i zdolności argumentowania zależy ocena wykonanej ekspertyzy, nadana jej wartość dowodowa, właściwe zrozumienie przez sąd i strony postępowania, a w konsekwencji liczba kolejnych zleceń. Niniejsze opracowanie zostało sporządzone po to, by w jednym miejscu zebrać często zadawane pytania na temat badań poligraficznych wraz ze związłymi odpowiedziami i – z jednej strony – wspomóc środowisko biegłych z zakresu badań poligraficznych, a z drugiej – przekazać te informacje tym, którzy takie pytania zadają – sędziom, prokuratorom i adwokatom.

2. Podstawy powołania biegłego i tryb wezwania na rozprawę

Zgodnie z art. 2 § 2 k.p.k.: „Podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne”. Z kolei w art. 193 § 1 k.p.k. czytamy, że: „Jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych, zasięga się opinii biegłego lub biegłych”. Zatem zasada prawdy materialnej wyrażona w art. 2 § 2 k.p.k. i dyspozycja art. 193 § 1 k.p.k. nakładają na organ prowadzący postępowanie obowiązek powołania biegłego w sytuacji, gdy wystąpią jakieś okoliczności, których stwierdzenia może dokonać jedynie osoba posiadająca „odpowiednią wiedzę w danej dziedzinie” (jak określa art. 195 k.p.k.).

W miarę potrzeby udostępnia się biegłemu akta sprawy w zakresie niezbędnym do wydania opinii (art. 198 § 1 k.p.k.). Organ procesowy może zastrzec swoją obecność przy

¹ Szerzej na temat postanowienia Sądu Najwyższego w: M. Gołaszewski, *Badania poligraficzne w polskim procesie karnym po Postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2015r.*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, t. 7, nr 13, 2015.

² Ustawodawca w dalszym ciągu nie przewidział możliwości przeprowadzania badań psychofizjologicznych jedynie wobec funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu.

³ Dane z lat 2005-2012 przedstawione przez prof. Jana Widackiego podczas wystąpienia na V Międzyresortowym Seminarium Badań Poligraficznych – Rynia, 24.09.2012.

przeprowadzaniu badań przez biegłego, jeżeli nie wpłynie to ujemnie na ich wynik (art. 198 § 2 k.p.k.). W tym miejscu należy zaznaczyć, że z taką sytuacją mamy właśnie do czynienia przy badaniach poligraficznych. Ze specyfiki tego badania wynika, że należy ograniczyć liczbę bodźców zewnętrznych oddziałujących na badanego do minimum. Osoba badana powinna mieć też zapewnioną pełną swobodę wypowiedzi i niejako intymną atmosferę tego badania. Nie ma natomiast przeszkód, aby – o ile pozwalają na to warunki techniczne – zastosować transmisję audiowizualną do innego pomieszczenia, albo lustro weneckie. Jeśli przemawiają za tym względy bezpieczeństwa, w pomieszczeniu do badań może przebywać np. konwojent, ale warto to zrobić tak, aby badany nie był rozpraszanym przez jego obecność.

W zależności od polecenia organu procesowego biegły składa opinię ustnie lub na piśmie (art. 200 § 1 k.p.k.), a jeśli opinia jest niepełna, niejasna lub zachodzi sprzeczność w opinii lub między opiniami, można wezwać ponownie tych samych biegłych lub powołać innych (art. 201 k.p.k.). Opinia może być uznana za niepełną, gdy opiera się na niewystarczającym materiale dowodowym, nie uwzględnia wszystkich możliwych wariantów dotyczących przebiegu zdarzeń, nie odpowiada na wszystkie zadane pytania. Opinia jest niejasna, gdy nie pozwala zrozumieć, na jakiej podstawie wyciągnięto wnioski końcowe, albo są one niejednoznaczne, opatrzone jakimiś zastrzeżeniami i nie wiadomo, jakie ostatecznie stanowisko zajął biegły. Opinia może być też sprzeczna, jeśli argumenty uzasadniające wnioski końcowe są sprzeczne ze sobą, albo z tymi wnioskami, ewentualnie same wnioski też bywają wewnątrznie sprzeczne.

Zazwyczaj najpierw zleca się biegłemu opinię pisemną⁴, a potem przesłuchuje się go dodatkowo na rozprawie. Orzecznictwo w kwestii tego czy sąd zawsze ma obowiązek wzywać biegłego na rozprawę nie przedstawia się jednolicie. Część orzeczeń wskazuje, że biegły powinien być wezwany na rozprawę niezależnie od tego, czy sąd zlecił mu opracowanie opinii ustnej czy pisemnej. „Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie może ograniczać się do złożenia przez biegłego pisemnej opinii do akt sprawy, a biegły powinien zostać wezwany na rozprawę, aby strony mogły mu zadawać pytania” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2011r. w sprawie III CSK 60/11). „Taki tryb postępowania, realizujący zasady bezpośredniości i kontradyktoryjności postępowania, pozwala stronom i sądowi na zadanie biegłemu pytań w kwestiach wynikłych na tle jego opinii pisemnej, co służy usunięciu wątpliwości, mogących powstać u osób niedysponujących wiedzą fachową z danej dziedziny wiedzy i usunięciu wynikających z jej treści niejasności i sprzeczności” (wyrok SN z dnia 14 listopada 2013r. w sprawie IV CSK 135/13).

Inny pogląd, dominujący, stanowi, że „zażądanie ustnego wyjaśnienia opinii stanowi uprawnienie, a nie obowiązek sądu” (wyrok SN z dnia 17 czerwca 2010r. w sprawie III CSK 297/09). „Współczesne rozumienie zasady bezpośredniości nie stoi na przeszkodzie poprzestaniu na sporządzeniu opinii biegłego w formie pisemnej, jeżeli nie nasuwa ona

⁴ Zgodnie z art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Opinia złożona na piśmie, aby mogła być wprowadzona do procesu, powinna być odczytana na rozprawie w trybie art. 393 § 1 k.p.k., ale jeśli żadna ze stron nie wnosi o takie odczytanie, dowód może zostać uznany za ujawniony także bez faktycznego odczytania na podstawie art. 394 § 2 k.p.k.

zastrzeżeń lub wątpliwości sądu i stron” (wyrok SN z dnia 23 stycznia 2012r. w sprawie II PK 97/11).

Biegły ma obowiązek stawić się na wezwanie organu i wydać opinię (art. 197 § 3 k.p.k. w zw. z art. 177 k.p.k.). Jeśli tego nie zrobi, mogą być zastosowane: kara pieniężna do 10 000 zł (art. 285 § 1 k.p.k., art. 287 § 1 k.p.k.), zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie – choć tylko w wyjątkowych sytuacjach (art. 285 § 2 k.p.k.), a nawet aresztowanie do 30 dni w razie uporczywego uchylania się od nałożonych obowiązków (art. 287 § 2 k.p.k.).

Biegły składa przyrzeczenie określone w art. 197 § 1 k.p.k.: „Świadomy znaczenia moich słów i odpowiedzialności przed prawem, przyrzekam uroczyście, że powierzone mi obowiązki wykonam z całą sumiennością i bezstronnością”. Jeżeli obecne na rozprawie strony nie sprzeciwiają się temu, można odstąpić od odebrania przyrzeczenia (art. 197 § 3 k.p.k. w zw. z art. 187 k.p.k.) i tak w praktyce odbywa się to najczęściej. Sąd zwraca się do stron w tej sprawie i po krótkiej wymianie spojrzeń rozprawa płynnie toczy się dalej.

Biegły na rozprawie zawsze kieruje swoje wypowiedzi do sądu. Truizmem jest ponadto stwierdzenie, że powinien być odpowiednio przygotowany do uzasadnienia swojej opinii i potencjalnych pytań ze strony sądu i stron postępowania.

3. Często zadawane pytania na salach rozpraw.

Poniżej zaprezentowano zbiór zagadnień i pytań szczegółowych, z którymi spotykali się polscy biegli z zakresu badań poligraficznych, wzywani przez sąd na przesłuchanie po sporządzeniu pisemnych opinii. Zbiór ten jest otwarty i zapewne nie wyczerpuje wszystkich możliwych wątpliwości, dlatego w miarę zdobywania kolejnych doświadczeń będzie w przyszłości uzupełniany.

3.1. Kwalifikacje i doświadczenie zawodowe biegłego.

Zasadniczo podstawowe informacje dotyczące posiadanych kwalifikacji biegły powinien uwzględnić w pisemnej opinii. Zdarza się natomiast, że sąd prosi o dodatkowe informacje dotyczące doświadczenia zawodowego, dokumentów poświadczających wykszolenie czy dorobku naukowego. Takie pytania nie powinny dziwić – tym bardziej, że w Polsce, wobec braku procedur licencyjnych, mianem ekspertów ogłaszają się osoby o wątpliwych kwalifikacjach i zwyczajnie warto jest je sprawdzić.

3.2. Standardy badań poligraficznych.

Zasady przeprowadzania badań poligraficznych określają ogólnodostępne standardy profesjonalnych i normalizacyjnych organizacji o zasięgu międzynarodowym (American Polygraph Association, ASTM International) i krajowym (w tym: Polskie Towarzystwo Badań Poligraficznych). Standardy zostały omówione także w polskojęzycznych publikacjach

naukowych⁵. Ponadto istnieją wewnętrzne zarządzenia i instrukcje w ramach różnych instytucji państwowych, w których przeprowadza się badania poligraficzne.

3.3. Uzasadnienie wyboru i charakterystyka zastosowanych metod badawczych.

O tym, jakie metody badawcze mają być zastosowane, decydują wyłącznie biegli, ponieważ to oni wiedzą najlepiej, co w danych okolicznościach należy zrobić. Gdyby było inaczej, zapewne nie zaistniałaby potrzeba ich powoływania. Potwierdzają to dotychczasowe orzeczenia Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 10 maja 1982r. (II KR 82/82) Sąd Najwyższy stwierdził: „Przepisy procedury karnej nie określają i nie mogą określać zakresu badań specjalistycznych wykonywanych przez biegłych, gdyż potrzeba przeprowadzenia stosownych badań i ich zakresu – choć pozostaje pod kontrolą organu procesowego kierującego badaniem biegłych – należy również do „wiadomości specjalnych”, o których mowa w art. 176 § 1 k.p.k. i których wystąpienie w sprawie uzasadnia w ogóle powołanie biegłych”. Z kolei w wyroku SN z dnia 6 listopada 1987r. wskazano, że: „Nie należy do kompetencji stron decydowanie o tym, jakie metody badawcze, dla stwierdzenia okoliczności mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, okażą się przydatne w razie konieczności wykorzystania wiadomości specjalnych posiadanych przez powołanych w sprawie biegłych. Decydują o tym bowiem wyłącznie biegli mając na względzie podlegające ocenie okoliczności, zebrany w sprawie materiał dowodowy, aktualny stan nauki i stosowane w konkretnej dyscyplinie nauki dostępne metody badawcze”.

Powyższe nie oznacza jednak, że biegli mają zupełną dowolność co do sposobu prowadzenia badań i nie podlegają w tym zakresie żadnej kontroli. We wspomnianym wyroku z dnia 6 listopada 1987r. Sąd Najwyższy zaznaczył, że „strony mają prawo kontrolowania, czy wszystkie dostępne metody badawcze znane są biegłym i czy były wykorzystane”. Biegli muszą być przygotowani, aby swoje decyzje należycie uzasadnić. Niepisane granice dowolności biegłego przy wyborze metod stanowią: standardy naukowe, akceptacja większości środowiska naukowców zajmujących się daną dziedziną oraz wytyczne dominujących stowarzyszeń zawodowych.

3.3.1. Założenia teoretyczne dotyczące głównych technik badawczych.

Poligraf (wariograf) zalicza się do wymienionej w art. 192a Kodeksu Postępowania Karnego grupy „środków technicznych mających na celu kontrolę nieświadomych reakcji organizmu⁶”. Standardowo rejestruje specyficzne, niewolicjonalne (kontrolowane przez autonomiczny układ nerwowy) zmiany reakcji fizjologicznych, w tym przede wszystkim: zmiany w cyklu oddechowym, zmiany ciśnienia krwi i tętna, zmiany w przewodności elektrycznej skóry, aktywność motoryczną (ruchy) badanego, a często także dodatkowo –

⁵ M. Gołaszewski (red.), *Współczesne standardy badań poligraficznych*, Warszawa 2013, „Biblioteka Przeglądu Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, nr 4; M. Gołaszewski, M. Widacki, *Aktualny standard badań poligraficznych a praktyka polska*, w: J. Widacki (red.), *Badania poligraficzne w Polsce*, Kraków 2014.

⁶ Podczas badania poligraficznego badany świadomie udziela odpowiedzi na zadawane mu pytania. Rejestrowane reakcje organizmu są „nieświadome” w tym sensie, że badany nie może ich kontrolować zgodnie z własną wolą – co wynika z funkcjonowania autonomicznego układu nerwowego.

zmiany w objętości krwi w naczyniach krwionośnych koniuszka palca dłoni. Na podstawie uzyskanych zapisów, biegły interpretuje sposób reagowania badanego przy udzielaniu odpowiedzi na pytania związane z przedmiotem badania.

Podejmowana przez człowieka jakakolwiek świadoma próba wprowadzenia kogoś w błąd wywołuje niemożliwe do opanowania zmiany w reakcjach fizjologicznych. Zgodnie z koncepcją „różnicowanego znaczenia” (z j. ang. *differential salience*) poszczególne bodźce (pytania) zaprezentowane badanemu w teście poligraficznym, są w różnym stopniu istotne dla badanego, mają owo „różnicowane znaczenie”⁷. Obserwowana fizjologicznie „istotność” jest funkcją podstawowych procesów psychologicznych związanych z emocjami, aktywnością poznawczą (selektywną uwagą, pamięcią, wysiłkiem mentalnym) oraz uwarunkowaniem behawioralnym odnoszącym się do danego bodźca testowego⁸.

Najważniejsza z punktu widzenia badań poligraficznych pamięć autobiograficzna obejmuje historię życia człowieka, dotyczy zdarzeń umiejscowionych w konkretnym miejscu i czasie. Uwaga jest filtrem, który dokonuje wstępnej oceny napływających informacji i umożliwia skupienie się na danych istotnych dla odbiorcy.

Zróżnicowane pod względem rodzaju i siły emocje towarzyszą człowiekowi niemal w każdej sytuacji. Emocje wywoływane są u badanego w związku z cechami bodźca testowego (zazwyczaj treść i kontekst zadanego pytania). Ponadto pamięć przechowuje przeżycia emocjonalne towarzyszące określonej zdarzeniu z przeszłości – zarówno te emocje, które człowiek sam jest w stanie świadomie odczuwać i opisać (zakodowane w pamięci deklaratywnej), jak również pewien ogólny stan emocjonalny, którego nie da się scharakteryzować słowami (kodowany w pamięci emocjonalnej).

Natomiast uwarunkowanie behawioralne polega na tym, że w czasie określonego czynu powstaje pobudzenie emocjonalne jako reakcja bezwarunkowa związana z tym czynem i jego okolicznościami. Krytyczne pytanie testowe jest bodźcem warunkowym, który wywołuje pobudzenie emocjonalne – z jednej strony potencjalnie związane z czynnością kłamania, ponieważ relacja między kłamstwem a pobudzeniem emocjonalnym jest uwarunkowana w czasie socjalizacji. Z drugiej zaś strony – pobudzenie emocjonalne z powodu pytania krytycznego dotyczącego jakiegoś zdarzenia z przeszłości wiąże się z przywołaniem w pamięci podobnych stanów emocjonalnych i reakcji fizjologicznych, jakie wystąpiły w owym czasie⁹.

Wyróżnia się dwie główne techniki badań poligraficznych: techniki pytań porównawczych (CQT – z j. ang. *comparison questions technique*) oraz techniki wiedzy o czynie (GKT – z j. ang. *guilty knowledge test* lub CIT – z j. ang. *concealed information test*).

⁷ Zob. S. Senter, D. Weatherman, D Krapohl, F. Horvath, *Psychological Set or Differential Salience: A Proposal for Reconciling Theory and Terminology in Polygraph Testing*, „Polygraph”, nr 2, 2010.

⁸ Zob. J. Kahn, R. Nelson, M. Handler, *An Exploration of Emotion and Cognition during Polygraph Testing*, „Polygraph” nr 3, 2009.

⁹ Szerzej na ten temat: J. Wojciechowski, *Podstawy teoretyczne powstawania reakcji w czasie badań poligraficznych*, „Problemy kryminalistyki” nr 276, 2012.

Najczęściej stosowaną techniką psychofizjologicznej detekcji nieuczciwości są testy CQT, w których zwraca się uwagę na różnice w reakcjach badanego na dwa typy pytań. Pierwszy – to tzw. pytania relewantne, inaczej – krytyczne, związane, istotne (z j. ang. *relevant*), które są bezpośrednimi, oskarżająco brzmiącymi pytaniami dotyczącymi kwestii będącej przedmiotem postępowania (np. Czy to Pan zabrał jakąkolwiek część biżuterii Anny Nowak?).

Drugi typ – to tzw. pytania porównawcze (z j. ang. *comparison*), inaczej – kontrolne, występujące w dwóch wersjach: z prawdopodobnym kłamstwem (PLC – z j. ang. *probable lie comparison*) i nakierowanym, poleconym kłamstwem (DLC – z j. ang. *directed lie comparison*). Pytanie PLC które brzmi niejednoznacznie, jest tak zaprezentowane i w takim kontekście, by badany prawdopodobnie nie udzielił do końca szczerej odpowiedzi (zazwyczaj przeczącej). Ewentualnie zakres pytania jest na tyle szeroki, by badany nie miał całkowitej pewności, że niczego nie pominął, a jeśli nawet odpowie szczerze – takie pytanie będzie wymagało większego kognitywnego zaangażowania niż przy pytaniach relewantnych (np. Czy kiedykolwiek postąpił Pan nieuczciwie?). Z kolei pytanie DLC polega na tym, że badany otrzymuje instrukcję udzielania odpowiedzi fałszywych (niezgodnych ze swoją wiedzą), co prowadzi do wywołania dysonansu poznawczego.

Założenie jest takie, że osoba winna zareaguje w bardziej znaczący sposób na pytania relewantne, przy których ma świadomość wprowadzania w błąd, niż na relatywnie mniej dla niej ważne pytania porównawcze. U osób niewinnych zwykle jest odwrotnie – silniejsze reakcje fizjologiczne wystąpią przy pytaniach porównawczych, co do których będą nieuczciwy albo niepewni rzetelności udzielonej odpowiedzi, niż przy pytaniach relewantnych, na które odpowiadali zgodnie z prawdą. W przypadku badanych odpowiadających w przeciwstawnym sposób – tj. nieuczciwych oraz prawdomównych – występują odmienne poziomy istotności (odczuwanego zagrożenia) i kognitywnego zaangażowania, wynikające z treści różnych kategorii pytań wykorzystywanych w testach z pytaniami porównawczymi, dlatego test typu CQT jest skuteczną metodą identyfikacji.

Za najbardziej dokładny i aktualnie wysoce popularny w Polsce i na świecie jest test jednoprotokółowy¹⁰ w formacie Utah ZCT (test porównania stref, opracowany przez Uniwersytet Utah), o średniej dokładności wynoszącej 90,2% - 93% (w zależności od rodzaju zastosowanych pytań porównawczych i systemu analizy danych testowych). Procedura przeprowadzania tego testu została szczegółowo opisana w czasopiśmie „Polygraph”, t. 38, nr 1, 2009, s. 15-30¹¹.

¹⁰ W teście jednoprotokółowym pytania relewantne (krytyczne) są względem siebie zależne znaczeniowo. Nie ma wówczas logicznej możliwości, by badany kłamał na jedno pytanie, był równocześnie szczerzy przy drugim. Odwrotnie jest w teście wieloprotokółowym (przesiewowym), gdzie pytania relewantne są od siebie niezależne znaczeniowo, dotyczą różnych zdarzeń i czynów, a zatem badany może jednocześnie na część pytań odpowiadać zgodnie z prawdą, a przy pozostałych próbować wprowadzić w błąd. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku testu wieloaspektowego – pytania relewantne choć dotyczą jednego problemu, jednakże różnych jego aspektów (np. poza dokonaniem czynu, także planowanie, pomocnictwo czy wiedza o nim – a więc okoliczności, które nie muszą współwystępować).

¹¹ M. Handler, R. Nelson, *Utah Approach to Comparison Question Polygraph Testing*, „Polygraph”, t. 38, nr 1, 2009, s. 15-30.

Techniki wiedzy o czynie stosuje się nieco rzadziej, głównie z powodu ograniczeń praktycznych wynikających z dość późnego zlecenia badań poligraficznych i w konsekwencji – zapominania szczegółów związanych ze zdarzeniem przez sprawców oraz poznawania okoliczności zdarzenia przez osoby niewinne za pośrednictwem mediów czy podczas przesłuchań¹². A szkoda, bo test CIT/GKT, podobnie jak różne testy CQT, należy uznać za standaryzowany i dokładny. Ma określone zasady prezentowania bodźców, formułowania pytań, metodę analizowania danych testowych oraz reguły decyzyjne. Wyniki metaanalizy przeprowadzonej przez komitet APA ds. potwierdzonych naukowo technik wskazują, że test CIT/GKT, oceniany zgodnie z systemem Lykkena, charakteryzuje się średnią dokładnością na poziomie 82,3%¹³. Z niektórych badań wynika jednak, że ten test z jednej strony jest bardzo użyteczny przy zmniejszaniu liczby błędnych identyfikacji pozytywnych, lecz z drugiej – daje dość wysoki odsetek rezultatów fałszywych negatywnych (14% w badaniach laboratoryjnych i 53% w badaniach terenowych)¹⁴. W teście CIT/GKT wykorzystuje się wyłącznie dwa rodzaje bodźców testowych: krytyczne (opisujące kluczowe szczegóły związane ze zdarzeniem) i kontrolne (dotyczące okoliczności, które faktycznie nie zaistniały, a dla osoby niewinnej są równie prawdopodobne jak „klucz” ukryty w sekwencji bodźców). Jest to test z tzw. znanym rozwiązaniem, co oznacza, że bodźce kluczowe są znane badającemu i możliwe do rozpoznania przez osobę mającą związek z danym zdarzeniem. Zakłada się, że osoba winna, która rozpoznaje bodźce krytyczne, będzie reagowała przy nich konsekwentnie w bardziej istotny sposób niż przy pozostałych bodźcach. Natomiast osoba bez związku ze sprawą, nie znająca rozwiązania, będzie reagowała w poszczególnych seriach testu przypadkowo, o ile w ogóle wystąpią jakieś znaczące reakcje.

Pomocniczo, uzupełniająco, stosuje się także inne techniki, w szczególności test szczytowego napięcia (POT – z j. ang. *peak of tension*), wykorzystywany jako test w celach wykrywczych, aby „wydobyć” nieznaną okoliczność danego zdarzenia, naprowadzić na właściwy trop. Nie może służyć do wydania określonej opinii na temat szczerości badanego, ale bywa użyteczny w poszukiwaniu np. położenia ukrytych przedmiotów czy innych nowych informacji w sprawie. Dlatego nazywany jest testem poszukującym, wydobywczym, pogłębiającym czy „rozbicia”.

Skuteczność testów rozpoznania (CIT, GKT, POT) jest konsekwencją różnicy w znaczeniu kluczowego bodźca względem pozostałych (neutralnych) – z punktu widzenia

¹² Szerzej na temat znaczenia upływu czasu w kontekście możliwości przeprowadzenia badania poligraficznego i ewentualnego wpływu na jego wyniki w pkt. 3.6.

¹³ American Polygraph Association, *Meta-Analytic Survey of Criterion Accuracy of Validated Techniques*, „Polygraph”, t. 40, nr 4, 2011.

¹⁴ Na podst. danych z: P.O. Davidson, *Validity of the guilty knowledge technique: the effects of motivation*, „Journal of Applied Psychology”, t. 52, nr 1, 1968; C.R. Honts, D.C. Raskin, J.C. Kircher, *Mental and physical countermeasures reduce the accuracy of polygraph tests*, „Journal of Applied Psychology”, t. 79, 1994; D.T. Lykken, *The GSR in the detection of guilt*, „Journal of Applied Psychology”, t. 43, nr 6, 1959; D.C. Raskin, J.A. Podlesny, *Truth and deception: A reply to Lykken*, „Psychological Bulletin”, t. 86, nr 1, 1979; M. Steller, P. Haenert, W. Eiselt, *Extroversion and the detection of information*, „Journal of Research in Personality”, t. 21, 1987; E. Elaad, *Detection of guilty knowledge in real-life criminal investigations*, „Journal of Applied Psychology”, t. 75, 1990; E. Elaad, A. Ginton, N. Jungman, *Detection measures in real-life criminal guilty knowledge tests*, „Journal of Applied Psychology”, t. 77, 1992.

osoby, która zna umieszczony w sekwencji bodźców (w postaci pytań, opisów przedmiotów, fotografii czy dźwięków) szczegół danego zdarzenia.

Testy ocenia się na podstawie potwierdzonych naukowo przesłanek diagnozowania, różnymi metodami. Jedną z nich jest metoda wyłącznie jakościowa, przestarzała i wysoce subiektywna, niejako „na oko”, przez co generuje częste rozbieżności między ocenianymi. Drugą jest metoda numeryczna (jakościowo-ilościowa), zobjektywizowana. Reakcjom na pytania relewantne (krytyczne) przypisuje się w poszczególnych parametrach wartości liczbowe.

W przypadku testów CQT, jeżeli bardziej znacząca reakcja wystąpiła wyraźnie przy pytaniu relewantnym – przyznaje się ocenę ujemną, a jeśli w strefie pytania porównawczego – ocenę dodatnią. Gdy reakcje są zbliżone, albo zakłócone, przypisuje się im wartość 0. Oceny te przyznawane są w różnych skalach (3- i 7-pozycyjnej), na podstawie sztywno określonych kryteriów i progów decyzyjnych w trzech głównych systemach analizy danych testowych: Uniwersytetu Utah, Rządu Federalnego USA oraz Empirycznym Systemie Oceniania (ESS – z j. ang. *Empirical Scoring System*).

W testach GKT/CIT, zgodnie z systemem Lykkena, ocenie podlegają wyłącznie zapisy reakcji elektrodermalnych. W tym przypadku przyznaje się punktację od 0 do 2 dla każdego z co najmniej trzech podtestów (zestawów pytań) i na podstawie sumy wyników ocenia się prawdopodobieństwo posiadania przez badanego wiedzy na temat szczegółów zdarzenia będącego przedmiotem badania¹⁵.

3.3.2. Walidacja i wartość diagnostyczna testów wykorzystywanych w badaniach poligraficznych.

Testy wykorzystywane w badaniach poligraficznych uzyskały ogólną akceptację w naukowych dziedzinach psychologii i psychofizjologii oraz obszarach tych dyscyplin poświęconych ocenie wiarygodności. Te testy, które rekomenduje się do badań dowodowych, mają znany poziom błędu i były przedmiotem licznych analiz, opublikowanych w niezależnie recenzowanych periodykach, m.in. „Journal of Forensic Sciences” i „Journal of Applied Psychology”. Na przykład w tym ostatnim odrzuca się 85% artykułów przesłanych przez autorów.

Badania naukowe prowadzono na dwa sposoby. Były to badania laboratoryjne oraz terenowe (dotyczące rzeczywistych spraw). Pierwszy rodzaj miał tę zaletę, że naukowcy mieli pełną kontrolę nad środowiskiem badań, z góry wiadomo było na pewno, który z probantów mówił prawdę, a który kłamał i losowo przydzielano badanych do różnych warunków, dzięki czemu ograniczano liczbę zmiennych mogących zakłócać rezultaty eksperymentów. Zazwyczaj badania poligraficzne dotyczyły zainscenizowanych przestępstw i przez to zarzuca się im niekiedy oderwanie od rzeczywistości, jednak przy odpowiednio zaprojektowanym scenariuszu eksperymentu, naukowcy są zdolni odnieść jego wyniki do realnych warunków.

¹⁵ Więcej na temat metod oceniania poligramów w: M. Gołaszewski (red.), *Współczesne standardy badań poligraficznych*, Warszawa 2013, s. 26-44.

Alternatywnym podejściem były badania terenowe. Wówczas brano pod uwagę wyniki testów wykonanych w rzeczywistych sprawach. Problematiczną kwestią było ustalenie stanu faktycznego – tzn. którzy z badanych byli szczerzy, a którzy nie. Potrzebna była więc jakaś dodatkowa metoda, która to potwierdzała i najczęściej brano pod uwagę, poparte innymi dowodami, przyznanie się badanego do popełnionego czynu, ewentualnie wyrok sądu.

Jednocześnie wysokiej jakości badań laboratoryjnych przedstawionych w tabeli 1 dowiodło, że testy CQT w sposób bardzo dokładny pozwalają zidentyfikować osoby odpowiadające na pytania relewantne szczerze i nieszczerze. W przypadku winnych uzyskano średnio 91% trafnych wskazań, a niewinnych – 89%. Wyników nierozstrzygających było odpowiednio: 11 i 7%.

Dostępne są także, spełniające wysokie standardy naukowe, analizy trafności wskazań przy badaniach poligraficznych przeprowadzonych metodą CQT w rzeczywistych sprawach. Poligramy z takich spraw oceniały albo niezależne osoby (patrz tabela 2), albo ci, którzy sami byli badającymi (patrz tabela 3).

Tabela 1. Wyniki badań laboratoryjnych na temat trafności testów CQT.

<i>Opracowanie</i> ¹⁶	Winni (%)				Niewinni (%)			
	<i>n</i>	<i>Prawidłowo</i>	<i>Błędnie</i>	<i>Nierozstrzygnięte</i>	<i>n</i>	<i>Prawidłowo</i>	<i>Błędnie</i>	<i>Nierozstrzygnięte</i>
Driscoll i in. (1987)	20	90	0	10	20	90	0	10
Ginton i in. (1984)	2	100	0	0	13	85	15	0
Honts i in. (1994)	20	70	20	10	20	75	10	15
Honts i in. (2003)	24	92	0	8	24	92	8	0
Horowitz i in. (1994)	15	53	20	27	15	80	13	7
Kircher i Raskin (1988)	50	88	6	6	50	86	6	8
Patrick i Iacono (1989)	24	92	8	0	24	64	36	0

¹⁶ L.N. Driscoll i in., *The Validity of the Positive Control Physiological Detection of Deception Technique*, "Journal of Police Science and Administration", nr 15, 1987; A. Ginton i in., *A Method for Evaluating the Use of the Polygraph in Real-Life Situations*, "Journal of Applied Psychology", t. 67, 1982; C.R. Honts i in., *Effects of Outside Issues On The Control Question Test*, "Journal of General Psychology", t. 151, 2004; C.R. Honts i in., *Mental and Physical Countermeasures Reduce the Accuracy of Polygraph Tests*, "Journal of Applied Psychology", t. 79, 1994; Horowitz i in., *The Role of Comparison Questions in Physiological Detection of Deception*, "Psychophysiology", t. 34, 1996; J.C. Kircher, D.C. Raskin, *Human Versus Computerized Evaluations of Polygraph Data in Laboratory Setting*, "Journal of Applied Psychology", t. 73, 1988; C.J. Patrick, W.G. Iacono, *Psychopathy, Threat, and Polygraph Test Accuracy*, "Journal of Applied Psychology", t. 74, 1989; J.A. Podlesny, D.C. Raskin, *Effectiveness of Techniques and Physiological Measures in the Detection of Deception*, "Psychophysiology", t. 15, 1978; J.A. Podlesny, C.M. Truslow, *Validity of an Expanded-Issue (Modified General Question) Polygraph Technique in a Simulated distributed-Crime-Roles Context*, "Journal of Applied Psychology", t. 78, 1993; D.C. Raskin, D. Hare, *Psychopathy and Detection of Deception in a Prison Population*, "Psychophysiology", t. 15, 1978; L.I. Rovner, *The accuracy of physiological detection of deception for subjects with prior knowledge*, "Polygraph", t.15, 1986.

Podlesny i Raskin (1978)	20	70	15	15	20	90	5	5
Podlesny i Truslow (1993)	72	69	13	18	24	75	4	21
Raskin i Hare (1978)	24	88	0	12	24	88	8	4
Rovner i in. (1979)	24	88	0	12	24	88	8	4
Średnia	26.8	82	7	11	23.5	83	10	7
Procent opinii		91	9	-		89	11	-

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych udostępnionych dzięki uprzejmości Pana Profesora Davida Raskina.

Tabela 2. Wyniki badań terenowych na temat trafności testów CQT ocenianych przez niezależne osoby.

Opracowanie ¹⁷	Winni (%)				Niewinni (%)			
	n	Prawidłowo	Błędnie	Nierozstrzygnięte	n	Prawidłowo	Błędnie	Nierozstrzygnięte
Honts (1996)	7	100	0	0	6	83	0	17
Honts i Raskin (1988)	12	92	0	8	13	62	15	23
Patrick i Iacono (1991)	52	92	2	6	37	30	24	46
Raskin i in. (1988)	37	73	0	27	26	61	8	31
Średnia	27	89	1	10	82	59	12	29
Procent opinii		98	2	-		83	17	-

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych udostępnionych dzięki uprzejmości Pana Profesora Davida Raskina.

Tabela 3. Wyniki badań terenowych na temat trafności testów CQT ocenianych przez osoby przeprowadzające testy.

Opracowanie ¹⁸	Winni (% prawidłowych identyfikacji)	Niewinni (% prawidłowych identyfikacji)
Horvath (1977)	100	100
Honts i Raskin (1988)	92	100
Raskin i in. (1988)	95	96
Patrick i Iacono (1991)	100	90
Honts (1996)	94	100
Średnia	98	97

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych udostępnionych dzięki uprzejmości Pana Profesora Davida Raskina.

¹⁷ C.R. Honts, *Criterion development and validity of the control question test in field application*, "Journal of General Psychology", t. 123, 1996; C.R. Honts, D.C. Raskin, *A Field Study of the Directed Lie Control Question*, "Journal of Police Science and Administration", t. 16, 1988; C.J. Patrick, W.G. Iacono, *Validity of the Control Question Polygraph Test: The Problem of Sampling Bias*, "Journal of Applied Psychology", t. 76, 1991; D.C. Raskin i in., *A Study of The Validity of Polygraph Examinations In Criminal Investigations*, raport końcowy dla National Institute of Justice, Wydział Psychologii, Uniwersytet Utah, Salt Lake City 1988.

¹⁸ Poza ww. F. Horvath, *The effects of selected variables on interpretation of polygraph records*, "Journal of Applied Psychology", t. 62, 1977.

W dwóch badaniach terenowych zastosowano nowatorskie podejście polegające na tym, że wykorzystano w analizach testy CQT przeprowadzone wobec par badanych przedstawiających wykluczające się wzajemnie zeznania, tzn. takie, z których wynika, że jeden podejrzany z całą pewnością mówił prawdę, a drugi na pewno kłamał. Avital Ginton z izraelskiej policji wziął pod uwagę 64 takie zestawy z akt śledczych, natomiast chińscy naukowcy (Mao Yuan-Yi i in.) mieli do dyspozycji 111 spraw. Po zastosowaniu odpowiednich obliczeń matematycznych, pierwszy z wymienionych ustalił, że w przypadku winnych uzyskano 94% trafnych identyfikacji, zaś w przypadku niewinnych – 84%. Natomiast u Chińczyków było to odpowiednio: 96% i 86%¹⁹.

Generalnie można podsumować, że dane z wszystkich ww. badań naukowych silnie wspierają tezę o wysokiej dokładności testów CQT w granicach 90%. Co więcej – okazuje się, że oceniający poligramy, którzy sami przeprowadzali testy, podejmowali bardziej trafne decyzje niż niezależne osoby dokonujące tzw. ślepej oceny, a w procesie karnym to właśnie ci pierwsi sporządzają pisemne opinie, a potem zeznają na rozprawach (do wyjątków należą sytuacje, kiedy kwestionowana jest rzetelność opinii i powołuje się kolejnego biegłego).

Zgodnie z przygotowanym dla Instytutu Badań Poligraficznych Departamentu Obrony USA w 2001r. raportem Philipa Crewsona, w którym przedstawiono analizę porównawczą wartości diagnostycznej badań poligraficznych i metod wykorzystywanych w medycynie oraz psychologii – średnia dokładność badań poligraficznych nie różniła się od diagnoz medycznych (po 86 proc.) i przewyższała trafność opinii psychologicznych (70 proc.). Poligraf był bardziej dokładny w detekcji nieszczerości niż np. rentgen i rezonans magnetyczny w diagnozowaniu raka piersi czy lekarze diagnozujący stwardnienie rozsiane i psychologowie badający w kierunku zaburzeń osobowości i depresji. Odnotowano także najwyższy, wynoszący 91%, średni poziom zgodności pomiędzy ekspertami z zakresu badań poligraficznych – przy 88% zgodności psychologów i 81% lekarzy²⁰.

Charles Honts i jego współpracownicy przeprowadzili badanie ankietowe dotyczące stopnia akceptacji badań poligraficznych w środowisku naukowym²¹. Wśród ankietowanych byli członkowie Towarzystwa Badań Naukowych nad Psychofizjologią (Society for Psychophysiological Research – SPR) oraz Amerykańskiego Towarzystwa Psychologii i Prawa (American Psychology-Law Society – APLS). Ponad 90% ankietowanych odpowiedziało twierdząco na pytanie czy opracowania na temat badań poligraficznych, publikowane w niezależnie recenzowanych czasopismach naukowych, są oparte na powszechnie akceptowanej metodologii. W granicach 70% naukowców oceniło m.in., że badanie poligraficzne jest tak samo, albo nawet bardziej użytecznym dowodem w porównaniu do opinii psychologicznej na temat tego czy dana osoba jest niebezpieczna. 72% członków

¹⁹ A. Ginton, *A non-standard method for estimating accuracy of lie detection techniques demonstrated on a self-validating set of field polygraph examinations*, "Psychology, Crime&Law", 2012; Mao Yuan-Yi i in., *Accuracy rate of lie-detection in China: Estimate the validity of CQT on field cases*, "Physiology&Behavior", t. 140, 2015.

²⁰ P.E. Crewson, *Comparative Analysis of Polygraph with Other Screening and Diagnostic Tools*, 12.06.2001 [online], <http://www.dtic.mil/cgi-bin/GetTRDoc?AD=ADA403870> [dostęp: 18.03.2015].

²¹ C.R. Honts, S. Thurber, D. Cvencek, W. Alloway, *General acceptance of the polygraph by the scientific community: Two surveys of professional attitudes*, referat zaprezentowany podczas zjazdu APLS w Austin (Texas) w 2002 roku.

APLS i 61% członków SPR stwierdziło, że w przypadku dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu badań poligraficznych w postępowaniu sądowym, trafność orzeczeń zwiększy się, albo pozostanie bez zmian. Mniejszość uznała, że się obniży.

W Polsce, wedle wiedzy Autora, takiej analizy dotyczącej akceptacji badań poligraficznych wśród naukowców nie prowadzono. Wiadomo natomiast, że polscy prokuratorzy i sędziowie przypisują badaniom poligraficznym bardzo niską wartość (w skali od 1 do 10 – odpowiednio: 2,9 i 3,2). Drugi najniżej oceniany rodzaj badań kryminalistycznych – identyfikacja osmologiczna i tak uzyskał dwukrotnie wyższe oceny (6,0 i 5,9). Z kolei najwyższym uznaniem obdarzono identyfikację genetyczną (9,82 i 9,7) oraz daktyloskopijną (9,81 i 9,5)²². Takie, a nie inne oceny wartości dowodowej badań poligraficznych przez prawników zapewne przyczyniają się do znikomej liczby zleceń w ramach postępowań karnych. Z drugiej strony, nie można przynajmniej zarzucić badaniom poligraficznym, że odbiorcy opinii będą przeceniać wartość tego dowodu i lekceważyć inne. Nie do końca uzasadniony sceptycyzm widać zresztą nie tylko w Polsce, ale także w kraju, w którym badań poligraficznych przeprowadza się najwięcej. Dr Charles Honts i jego studenci, absolwenci Uniwersytetu w Północnej Dakocie porównali w latach 90-tych XX wieku to, jak sędziowie przysięgli oceniali opinię biegłego z zakresu badań poligraficznych oraz opinię biegłego dotyczącą identyfikacji na podstawie testu z krwi. Z większą rezerwą podchodzili do opinii z zakresu badań poligraficznych – nawet wtedy, gdy zostali poinformowani, że testy wykonane przez biegłych dwóch różnych specjalności miały tę samą dokładność²³.

Na powyższe negatywne przekonania polskich przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości wpływają różne czynniki: beużyteczne opinie niektórych biegłych w przeszłości – głównie z powodu słabego wykształcenia, brak oficjalnych procedur licencyjnych skutkujący działalnością oszustów, niewiedza przedstawicieli organów procesowych na temat istoty badań poligraficznych, lakoniczne, a często błędne informacje przekazywane w podręcznikach kryminalistyki.

W nieodległej przyszłości można jednak z optymizmem spodziewać się poprawy sytuacji. Przedstawione powyżej dane dotyczą lat 2005-2012, a w tym okresie i w kolejnych latach zaszły istotne zmiany w tej dziedzinie w Polsce i na świecie. Z kwestii globalnych warto wymienić: rozwój badań i analiz naukowych, włącznie z raportem APA na temat walidacji technik badań poligraficznych z 2011 roku; opracowanie precyzyjnych i potwierdzonych naukowo systemów oceniania zapisów na poligramach (ESS, algorytmy OSS-2, OSS-3); efekty programów z uwzględnieniem badań poligraficznych w nadzorze i terapii osób skazanych za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii²⁴; wzrost liczby ekspertów w różnych krajach, zrzeszonych w organizacjach lokalnych i przede wszystkim w APA.

²² Zob. J. Moszczyński, *Subiektywizm w badaniach kryminalistycznych*, Olsztyn 2011, s. 205-206, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

²³ Informacja o eksperymencie przekazana korespondencyjnie przez Prof. Davida Raskina.

²⁴ Zob. A. Leszczyńska, *Użyteczność badań poligraficznych w terapii i kontroli osób skazanych za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej*, „Seksuologia Polska”, t. 11, nr 2, 2013.

Do 2008r. polscy poligraferzy, z wyjątkiem może pojedynczych osób, nie uczestniczyli w pełnowymiarowych profesjonalnych szkoleniach specjalistycznych, które kończyłyby się egzaminem i wydaniem stosownego certyfikatu. Od tego momentu eksperci z jednej instytucji rządowych przechodzą regularne kursy doskonalenia zawodowego prowadzone przez instruktorów o uznaniu międzynarodowym. Ta dobra praktyka została przyjęta również przez inne instytucje na miarę ich możliwości organizacyjno-budżetowych. Pracownie badań poligraficznych zostały wyposażone w nowoczesny sprzęt. Ponadto cykliczne spotkania międzyresortowe o charakterze konsultacyjno-naukowym zaowocowały ujednoczeniem standardów prowadzenia badań. Większość ekspertów zaktywizowała się i zrzeszyła w Polskim Towarzystwie Badań Poligraficznych i Polskim Stowarzyszeniu Poligraferów, choć należy ubolewać, że nie powstała jedna krajowa organizacja integrująca całe środowisko praktyków i naukowców w tej dziedzinie. Te wszystkie działania przyniosły ogromną poprawę jakości ekspertyz wykonywanych przez wykwalifikowanych poligraferów. Problem niejednolitego orzecznictwa sądów w kwestii dopuszczalności i znaczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu badań poligraficznych powinno rozwiązać kompleksowe postanowienie Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2015 roku. Od 2007 roku w Krakowie wydawane jest czasopismo „European Polygraph” utrzymujące bardzo wysoki poziom merytoryczny. W ostatnich kilku latach w Polsce powstały też trzy komplementarne wobec siebie monografie i prace zbiorowe poświęcone badaniom poligraficznym (J. Konieczny, *Badania poligraficzne – podręcznik dla zawodowców*, Warszawa 2009; M. Gołaszewski (red.), *Współczesne standardy badań poligraficznych*, Warszawa 2013; J. Widacki (red.), *Badania poligraficzne w Polsce*, Kraków 2014). Opublikowano liczne artykuły uwzględniające aktualny stan nauki, uwarunkowania prawne oraz standardy praktyki badań poligraficznych, wypełniając swoistą lukę w polskim piśmiennictwie i korygując niektóre błędne przekazy.

Kilku rzeczy jeszcze brakuje. Wzorem Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii warto rozważyć wdrożenie badań poligraficznych w procedurach nadzoru i terapii osób skazanych za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej²⁵. Z pewnością przydałoby się wprowadzenie do programów szkoleń doskonalenia zawodowego sędziów, prokuratorów i adwokatów, a także policjantów, wykładów na temat istoty, użyteczności oraz regulacji prawnych odnoszących się do badań poligraficznych. Z myślą o samych poligraferach (w szczególności ze służb podległych MSW i MON) powinien powstać centralny ośrodek szkolenia i kontroli jakości badań poligraficznych. Wszystkich biegłych z tej specjalności (zwłaszcza prywatnych) powinny obowiązywać procedury licencyjne. Zawód poligrafera należy bowiem potraktować jak zawód zaufania publicznego. Konsekwencje tych badań, nawet jeśli dotyczą jedynie spraw osobistych i nie wiążą się z odpowiedzialnością karną czy dyscyplinarną, mogą być bardzo dotkliwe. Mając na uwadze nieustanny rozwój badań

²⁵ M. Gołaszewski, *Propozycje rozwiązań w celu istotnego zmniejszenia recydywy wśród sprawców przestępstw przeciwko wolności seksualnej – włączenie okresowych badań psychofizjologicznych (poligraficznych/wariograficznych) do terapii i dozoru osób z zaburzeniami preferencji seksualnych*, opracowanie przekazane w 2016r. do publikacji w czasopiśmie „Prokuratura i Prawo”.

naukowych nad różnymi metodami detekcji nieuczynności, w tym badaniami poligraficznymi, ale także okulografią, czy termografią, marzy się powołanie naukowego Instytutu Badań nad Oceną Wiarygodności.

- Czy techniki badań poligraficznych nie powinny być poddane walidacji z udziałem polskiej populacji badanych?

Badania naukowe dotyczące wartości diagnostycznej badań poligraficznych były prowadzone na różnych populacjach i należy je uznać za fenomen międzykulturowy. Wbrew temu, co głoszą niektórzy z przeciwników tych badań, eksperymenty nie ograniczały się wyłącznie do populacji amerykańskiej. Jedno z najważniejszych badań naukowych, o randze światowej, odbyło się także w Polsce, na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 70-tych XX wieku. W rezultacie stwierdzono, że badania poligraficzne charakteryzują się nie mniejszą wartością diagnostyczną i użytecznością niż inne, powszechnie uznane, metody identyfikacji (zeznanie świadka naocznego, badania daktyloskopijne, badania pisma ręcznego)²⁶. Poza Stanami Zjednoczonymi i Polską badania naukowe prowadzono m.in. w: Izraelu, Islandii, Japonii, Chinach, Kanadzie, USA, Iraku, Meksyku, Singapurze Kolumbii i innych. Jeśli istniałyby różnice w reakcjach mierzonych za pomocą poligrafu i ocenach testów w zależności od kraju pochodzenia badanego – niezbędne byłoby wskazanie, o jakie różnice chodzi i z czego one wynikają. Nie ma żadnego dowodu na istnienie odmienności reakcji fizjologicznych i trafności testów u osób różnych narodowości. Mogą natomiast występować pewne różnice językowe i związane z wartościami kulturowymi, lecz – aby miały one wpływ na trafność badań poligraficznych, testy wykorzystywane w badaniach poligraficznych musiałyby być wrażliwe na zmienne językowe i kulturowe, a nic na to nie wskazuje. Jedyna adaptacja, której wymagają testy wykorzystywane w badaniach poligraficznych, dotyczy kwestii językowych, a taka w polskim środowisku ekspertów została dokonana i nie budzi zastrzeżeń.

- Od kiedy obowiązują dane dotyczące dokładności poszczególnych technik badawczych? Czy są zmienne?

Dane dotyczące dokładności technik badań poligraficznych wynikają z różnych badań naukowych prowadzonych na przestrzeni lat w XX i XXI wieku. Brane są pod uwagę te, które spełniają naukowe standardy i zostały opublikowane w niezależnie recenzowanych czasopiśmie i monografiach naukowych. W rezultacie metaanalizy danych pochodzących z wielu badań powstały m.in. dwa ważne raporty podsumowujące średnią dokładność badań poligraficznych ogółem, a także różnych typów badań i poszczególnych technik badawczych. Jeden ze wspomnianych raportów wydała amerykańska National Research Council w 2003

²⁶ Eksperyment po raz pierwszy został opisany przez J. Widackiego w publikacji: J. Widacki, *Wartość diagnostyczna badania poligraficznego i jej znaczenie kryminalistyczne*, Kraków 1977, Uniwersytet Jagielloński. Następnie tenże autor, wspólnie z F. Horvathem, opublikował wyniki w prestiżowym periodyku „Journal of Forensic Sciences”: J. Widacki, F. Horvath, *An experimental Investigation of the Relative Validity and Utility of the Polygraph Technique and Three Other Common Methods of Criminal Identification*, w: „Journal of Forensic Sciences”, t. 23, nr 3, 1978. Rezultaty eksperymentu zostały też uwzględnione w raporcie Biura Oceny Technologii Kongresu USA z listopada 1983r. na temat naukowej rzetelności badań poligraficznych – zob. *Scientific Validity of Polygraph Testing: A research review and evaluation – a technical memorandum*, Washington 1983, s. 69, Congress of the United States: Office of Technology Assessment.

roku²⁷. Potwierdzono wówczas wskaźnik dokładności badań poligraficznych prowadzonych w „konkretnych sprawach” wynoszący ok. 90%. Drugi raport został opracowany przez American Polygraph Association w 2011r. i ten uznaje się aktualnie za najlepszy punkt odniesienia²⁸. Metaanaliza objęła 52 eksperymenty i analizy, w tym 12665 wyników testów spośród 4283 badań z potwierdzonym stanem faktycznym. W raporcie znajduje się wykaz poddanych naukowej walidacji technik, rekomendowanych do badań dowodowych, konfrontacyjnych i dochodzeniowo-śledczych. Przyjęto, że techniki wykorzystywane w badaniach dowodowych powinny spełniać kryteria minimalnej dokładności na poziomie 90% i maksymalnej ilości wyników nierozstrzygujących na poziomie 20%. Jak w każdej innej dziedzinie nauki, dane opublikowane w raporcie należy uznać za obowiązujące, dopóki ewentualne nowe wyniki dowodów naukowych nie zaowocują istotną zmianą.

3.4. Dobór i rodzaje pytań wykorzystanych w przeprowadzonych testach.

Biegły z zakresu badań poligraficznych powinien formułować pytania zadawane w czasie testów na podstawie treści postanowienia o zasięgnięciu opinii, udostępnionych akt sprawy, ewentualnych konsultacji ze zleceniodawcą oraz wywiadu z samym badanym. Priorytetowo traktowane są te zagadnienia, które dla badanego mogą mieć największe znaczenie. Jeśli oskarżonemu o zastrzelenie człowieka będziemy zadawali najpierw pytania o drobną kradzież, istnieje zwiększone ryzyko uzyskania rezultatu fałszywego negatywnego, ponieważ zagrożenie z powodu kradzieży jest znikome w stosunku do zabójstwa, chyba że owa kradzież będzie wspierała w jakiś sposób tezę o dokonanym zabójstwie. Z tego powodu, a także ze względu na ograniczony czas prowadzenia badania, tworzy się więc pewną hierarchię problemów i może się zdarzyć, że jeśli biegłemu zlecono zweryfikowanie związku badanego z zabójstwem, gwałtem i kradzieżą, uda się w czasie jednego badania poruszyć jedynie zagadnienia bezpośrednio związane z tym pierwszym przestępstwem.

W testach poligraficznych, w zależności o reguł dotyczących poszczególnych technik badawczych, wykorzystuje się różne kategorie pytań. Do podstawowych należą pytania: relewantne (krytyczne, związane), porównawcze (kontrolne) i neutralne (niezwiązane, nieistotne). W strukturze różnych testów uwzględnia się także inne pytania – tzw. techniczne – głównie: „wprowadzające”, „związane poświęcone” i „symptomatyczne”.

Biegli w pisemnych opiniach często przedstawiają jedynie wykaz zadanych pytań relewantnych, pomijając pozostałe pytania (porównawcze, neutralne i inne). Dzieje się tak z dwóch powodów. Po pierwsze, tylko pytania relewantne dotyczą przedmiotu badania, a po drugie – biegli nie chcą ułatwiać dostępu do treści pytań porównawczych osobom, które planują zakłócić przebieg badania i muszą w tym celu rozpoznać tego typu pytania. Dlatego, komplet pytań zamieszcza się wraz z załączonymi do opinii materiałami dodatkowymi (wydrukami poligramów), ewentualnie biegły musi być przygotowany do przedstawienia wszystkich pytań podczas przesłuchania na rozprawie. W żadnym wypadku nie może odmówić udzielenia informacji na prośbę sądu lub stron, ponieważ treść pytań

²⁷ National Research Council, *The Polygraph and lie detection*, Washington 2003.

²⁸ *Meta-Analytic Survey of Criterion Accuracy of Validated Techniques*, „Polygraph”, t. 40, nr 4, 2011.

porównawczych i innych może być przedmiotem kontroli merytorycznej przeprowadzonej ekspertyzy.

3.5. Wyjaśnienie przedstawionych rezultatów testów i ich prawdopodobieństwa błędu.

Biegły z zakresu badań poligraficznych powinien przedstawić dane dotyczące wartości diagnostycznej zastosowanej techniki badawczej. Dodatkowo, w przypadku technik CQT, jeśli korzystał przy ewaluacji zapisów na poligramach z Empirycznego Systemu Oceniania (ESS), może obliczyć znaczenie statystyczne uzyskanego rezultatu testu. Podobna możliwość istnieje przy wykorzystaniu algorytmów komputerowych (m.in. OSS-2, OSS-3, Polyscore).

3.5.1. Trafność decyzyjna a znaczenie statystyczne uzyskanego rezultatu testu w analizie numerycznej.

Wartość diagnostyczna testu poligraficznego jest rozumiana jako uzyskana empirycznie (w badaniach naukowych dotyczących potwierdzonych spraw) średnia dokładność (trafność) danego testu – czyli ilość prawidłowych identyfikacji, z wyłączeniem wyników nierozstrzygujących, skoro te ostatnie nie skutkują żadną decyzją. Natomiast znaczenie statystyczne (prawdopodobieństwo błędu) wyniku testu wylicza się na podstawie danych normatywnych właściwych dla populacji osób odpowiadających szczerze i nieszczerze (ewentualnie rozpoznających i nierozpoznających ukrytych w teście szczegółów związanych z określonym zdarzeniem).

Istnieje istotna różnica między trafnością decyzyjną (dokładnością testu) a znaczeniem statystycznym uzyskanego rezultatu analizy numerycznej. Załóżmy, że przeprowadzono standaryzowany test w formacie US Federal You-Phase i w oparciu o kryteria systemu ewaluacji ESS uzyskano sumę całkowitą -8. W konsekwencji wydano opinię „DI” (z j. ang. *deception indicated* – stwierdzono wprowadzanie w błąd) – oznaczającą, że osoba badana reagowała na pytania relewantne (krytyczne, związane) w sposób, jaki zwykle obserwuje się u osób odpowiadających nieszczerze. Dokładność testu You-Phase oszacowano empirycznie na 90,4%, zaś znaczenie statystyczne wyniku -8 wynosi 0,01 (innymi słowy – prawdopodobieństwo błędu dla tego rezultatu to 1%). Jakie jest zatem prawdopodobieństwo błędu wydanej opinii? 9,6% czy 1%? Prawidłowa odpowiedź brzmi: 9,6%. Ta wartość odnosi się bowiem do trafności decyzyjnej na temat szczerości badanego. Natomiast znaczenie statystyczne (wartość p) wynoszące w podanym przykładzie 0,01 oznacza, że jest bardzo mało prawdopodobne, by uzyskany rezultat testu (-8) pochodził z dystrybucji wyników testów przeprowadzonych wobec osób odpowiadających szczerze. Tylko 1% osób prawdopodobnych uzyskiwało wyniki wynoszące -8 lub mniej. Mamy więc mocny wynik testu, ale prawdopodobieństwo, że ten konkretny badany znalazł się w niewielkiej grupie osób reagujących w sposób nietypowy, wynosi w dalszym ciągu 9,6%. Znaczenie statystyczne uzyskanego rezultatu analizy numerycznej odzwierciedla zatem jego moc, a nie trafność opinii stwierdzającej nieszczerłość badanego w związku z tym rezultatem.

W oparciu o dane normatywne właściwe dla poszczególnych rezultatów testów oraz przyjmowaną tolerancję błędu (wartość α – wynoszącą zazwyczaj 0,05 przy stwierdzaniu nieszczerości), ustala się optymalne progi decyzyjne przy analizie numerycznej, zarejestrowanych na poligramach, zapisów reakcji badanego.

3.5.2. Kwestia szczerości i winy.

Czasami zdarza się, że adwokat oskarżonego, wobec którego wydano opinię obciążającą, stara się niejako „podpuścić” biegłego i pyta wprost czy zdaniem biegłego oskarżony kłamał, albo czy jest winny zarzucanych mu czynów. Tymczasem biegły nie może wchodzić w zakres kompetencji sądu. Jeśli wyraziłby opinię na temat kłamstwa lub winy, dowód musiałby zostać odrzucony.

W kompetencjach biegłego nie leży stwierdzenie czy badany kłamał czy nie. O tym – czy wyjaśnienia oskarżonego lub zeznania świadka zasługują na wiarę – zawsze decyduje sąd (zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów). Jednym z takich dowodów może być opinia biegłego z zakresu badań poligraficznych, który odnosi się wyłącznie do zmian reakcji fizjologicznych zarejestrowanych w kontekście udzielania przez badanego odpowiedzi na konkretne pytania testowe. Dysponując wiadomościami specjalnymi w zakresie kryteriów diagnostycznych przy badaniach psychofizjologicznych oraz reprezentatywnych danych statystycznych dla różnych populacji, biegły może ocenić – w zależności od zastosowanej techniki badawczej – czy zapisy reakcji badanego przy pytaniach krytycznych (relewantnych) są takie jak zwykle występujące u osób odpowiadających szczerze lub nieszczerze, ewentualnie – czy reakcje są typowe dla osób rozpoznających pewne szczegóły związane z danym zdarzeniem czy też dla osób nierozpoznających takich szczegółów²⁹. Natomiast to sąd wyciąga dalej idące wnioski co do stanu faktycznego, tj. do którego zbioru należał badany – większości osób reagujących w sposób typowy czy jednak reagujących nietypowo, w granicach błędu statystycznego.

3.5.3. Błędy w badaniach poligraficznych.

W badaniu poligraficznym podstawowe znaczenie ma tzw. czynnik ludzki, a co za tym idzie – potencjalne błędy po stronie osób prowadzących badanie oraz zachowania badanych wpływające na prawidłowość procedury badania. Pod tym względem badania poligraficzne nie różnią się szczególnie np. od badań psychologicznych czy niektórych badań medycznych. Błędy popełniane przez poligraferów mogą dotyczyć m.in.: sposobu przeprowadzenia wywiadu przedtestowego (np. zbyt krótko), zastosowanych technik badawczych (w tym np. niewłaściwych sekwencji bodźców testowych), konstrukcji pytań, rejestrowania danych testowych, dokonywania oznaczeń na poligramach, analizy zapisów na poligramach czy formułowania wniosków końcowych³⁰.

²⁹ M. Gołaszewski, *Badania poligraficzne w polskim procesie karnym po Postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2015r.*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, t. 7, nr 13, 2015.

³⁰ Szerzej na ten temat w: M. Gołaszewski (red.), *Współczesne standardy badań poligraficznych*, Warszawa 2013, s. 104-109.

Błędami może skutkować także zakwalifikowanie do badania poligraficznego osoby, która nie nadaje się do poddania takiemu badaniu, np. nie rozumie pytań i poleceń z powodu bariery językowej lub upośledzenia, ma zaburzenia psychiczne lub inne poważne dolegliwości zdrowotne, znajduje się w stanie silnego wzburzenia emocjonalnego tuż po brutalnym przesłuchaniu.

Osobnym problemem są zachowania osób badanych mające na celu uniemożliwienie uzyskania prawidłowego wyniku badania poligraficznego, które określa się mianem środków zakłócających. To zagadnienie szerzej omówiono w dalszej części niniejszego opracowania (pkt 3.9).

Jeżeli spełnione są warunki dopuszczenia badanego do badania, a ekspertyza przeprowadzona jest w sposób prawidłowy, zgodny z obowiązującymi standardami, to poza ww. okolicznościami – źródła potencjalnych błędów nie są dobrze znane.

3.6. Upływ czasu od weryfikowanego zdarzenia do momentu przeprowadzenia badania.

Upływ czasu nie jest przeszkodą, o ile pytania testowe nie dotyczą jakichś pobocznych kwestii dotyczących weryfikowanego zdarzenia, które mogły zostać przez badanego w łatwy sposób przeoczone lub zapomniane. W takim przypadku przeprowadzenie badania byłoby problematyczne nawet w krótkim czasie od zdarzenia. Testy powinny skupiać się na aspektach, która można było wyraźnie zapamiętać.

Wraz z upływem czasu od momentu popełnienia przestępstwa, a zwłaszcza po przeprowadzeniu różnych czynności procesowych (np. przesłuchania, okazania, wizji lokalnej), zostają natomiast zredukowane możliwości taktyczne eksperta z zakresu badań poligraficznych związane z doбором technik badawczych. Z jednej strony rzeczywisty sprawca pamięta coraz mniej szczegółów na temat danego zdarzenia, a z drugiej – osoby nietrafnie zaliczone do kręgu osób podejrzanych mogą mimochodem zapoznać się z kluczowymi informacjami przenikającymi do mediów oraz przekazywanymi podczas czynności procesowych (głównie przesłuchań). W ten sposób utracona zostaje możliwość zastosowania testów sprawdzających wiedzę badanego o czynie. Nie ma natomiast żadnych dowodów naukowych wspierających tezę, że badanie poligraficzne zawsze staje się bezwartościowe wraz z upływem czasu. Testy GKT/CIT nie są jedynymi technikami badawczymi, którymi posługuje się wykwalifikowany biegły. Istnieje szereg testów pytań porównawczych do wykorzystania w dowolnym momencie, nawet jeśli badany zna już okoliczności sprawy, a od zdarzenia minął długi czas.

3.7. Kwestie zdrowotne i ewentualny wpływ zażywanych leków.

Możliwość przeprowadzenia miarodajnej ekspertyzy z zakresu badań poligraficznych z pewnością wykluczają zaburzenia psychiczne, w tym np. stany psychozy, ponadto poważne schorzenia neurologiczne, kardiologiczne i związane z układem oddechowym, a także wszelkie stany chorobowe związane z odczuwaniem przez badanego silnego fizycznego cierpienia.

Za deklarację dotyczącą aktualnego stanu zdrowia odpowiada sam badany, rozważając udzielenie zgody na poddanie badaniu psychofizjologicznemu. Biegły ocenia jedynie czy nie ma jakichś wyraźnie dostrzegalnych przeciwwskazań do przeprowadzenia badania. Może dodatkowo, choć nie musi, dokonywać pomiarów ciśnienia krwi i tętna. W razie wątpliwości zaleca badanemu konsultację lekarską.

Podczas przesłuchań biegłych z zakresu badań poligraficznych często padają pytania o wpływ padaczki alkoholowej i generalnie – alkoholizmu badanego – na wyniki badania. Epilepsja byłaby problemem, jeśli atak wystąpiłby w czasie weryfikowanego incydentu, albo w trakcie testów poligraficznych. Poza tym nie ma większego znaczenia, zwłaszcza jeśli chory zażywa odpowiednie leki. Natomiast – jeżeli chodzi o alkohol – z oczywistych względów badany nie może znajdować się w stanie upojenia w trakcie badania. Ponadto, jeśli badany był pijany w czasie zdarzenia, które stanowi przedmiot badania, należy upewnić się czy nie doszło do utraty świadomości związanej z nadużyciem alkoholu i poważnych luk w pamięci. Jeśli nie stwierdzono niepoczytalności w trakcie czynu, a badany w wywiadzie przedstawia dostateczną liczbę informacji dotyczących czasu zdarzenia, nie ma przeciwwskazań do przeprowadzenia testów z wykorzystaniem poligrafu.

Może się zdarzyć, że mamy do czynienia z badanym, który stale zażywa leki zaordynowane przez lekarza w związku z jakąś chorobą lub samodzielnie zażył coś incydentalnie z powodu przejściowych dolegliwości lub zamiaru zmanipulowania zapisów reakcji fizjologicznych rejestrowanych przez poligraf. Różne środki farmakologiczne mogą wpływać na układ nerwowy czy naczyniowo-sercowy. Osoby badane są pytane w wywiadzie o leki. W dostępnych bazach danych dołączonych do oprogramowania do prowadzenia badań poligraficznych znajdują się informacje o wpływie różnych substancji na poszczególne parametry fizjologiczne. Biegły bierze to pod uwagę. A jeśli badany nie zadeklaruje z premedytacją tego, co zażył? Jeśli dawka jakiegoś leku była na tyle duża, by spowodować odbiegające od normy zapisy reakcji fizjologicznych, ekspert powinien to zauważyć. Jeśli poligramów nie można prawidłowo ocenić, badanie należy przerwać i jeśli istnieje taka możliwość – skierować badanego na testy laboratoryjne. Jeśli mimo podejrzenia zastosowania środków farmakologicznych, badany zachowuje zdolność do reagowania choćby w niewielkim stopniu, badanie można kontynuować, ponieważ nie istnieje taka „pigułka”, która pozwalałaby na wywołanie lub stłumienie reakcji tylko przy określonym pytaniu testowym. Wszelkie środki farmakologiczne wpływają bowiem na ogólny stan organizmu, a więc zwiększają lub zmniejszają pobudzenie fizjologiczne. Poligraf rejestruje zmiany w reakcjach fizjologicznych i nie ma większego znaczenia czy zachodzą przy wysokim czy niskim ogólnym pobudzeniu fizjologicznym.

3.8. Czynniki psychologiczne.

Mówiąc o czynnikach psychologicznych w kontekście badań poligraficznych, najczęściej pojawiają się pytania o znaczenie ogólnego pobudzenia emocjonalnego – zdenerwowania, stresu odczuwanego przez badanego, ponadto o iloraz inteligencji i możliwość przeprowadzenia badań wobec psychopatów. W przypadku tych ostatnich mamy

do czynienia z sytuacją, w której badany nie będzie odczuwał lęku czy zagrożenia z powodu konsekwencji swoich czynów, ale zachowuje zdolność odróżniania rzeczywistości od fikcji. Poczucie zagrożenia nie jest warunkiem koniecznym zaistnienia istotnych zmian w reakcjach fizjologicznych badanego przy pytaniach relewantnych (krytycznych). Wystarczy wywołanie ewentualnego dysonansu poznawczego w konsekwencji udzielenia przez badanego sprzecznej odpowiedzi w stosunku do tego, co wie i zapamiętał. Obiegowe opinie o tym, że psychopaci, patologiczni kłamcy, socjopaci czy osoby z bogatą kartoteką kryminalną nie mogą być skutecznie przebadani za pomocą poligrafu, nie mają odzwierciedlenia w faktach naukowych³¹.

Nie jest natomiast znany ewentualny wpływ na przebieg badania takich cech osobowości jak introwersja czy ekstrawersja. Wydaje się, że ma to niewielkie znaczenie przy procesach fizjologicznych rejestrowanych przez poligraf. Różnice w osobowości badanych mogą natomiast przejawiać się w wywiadach prowadzonych przed etapem testów i rozmowach po testach. Wymaga to jedynie elastycznego podejścia ze strony biegłego w technikach prowadzenia wywiadu.

3.8.1. Zdenerwowanie, poziom stresu odczuwanego przez badanego.

Zdenerwowanie nie powinno negatywnie wpływać na przebieg prawidłowo przeprowadzonego badania, uwzględniającego odpowiedni wywiad przedtestowy i test zapoznawczy (demonstracyjny). Większość badanych bywa podenerwowanych czy podekscytowanych badaniem, lecz poligraf nie jest miernikiem stresu. O wynikach testów decydują specyficzne zmiany w reakcjach fizjologicznych na bodźce (pytania), którym badany przypisuje określone znaczenie. Może się natomiast zdarzyć, że pobudzenie emocjonalne badanego będzie tak duże, że na poligramach nie uda się zarejestrować na tyle klarownych zapisów, aby wydać jednoznaczną opinię. Testy nierozstrzygnięte z definicji nie wnoszą jednak niczego w procesie decyzyjnym – ani na korzyść, ani na niekorzyść osoby badanej.

3.8.2. Iloraz inteligencji.

Biegły powinien mieć pewność, że osoba badana rozumie zadawane pytania i procedurę badania. Eksperci różnią się w poglądach na temat granicznego poziomu ilorazu inteligencji (IQ), poniżej którego nie należy przeprowadzać badań poligraficznych. Jedni mówią, że jest to 70³², inni – 80³³. Wytyczne American Polygraph Association wskazują natomiast na zaskakująco niski minimalny poziom IQ równy 55³⁴.

³¹ Zob. D.C. Raskin, R.D. Hare, *Psychopathy and Detection of Deception in a Prison Population*, "Psychophysiology" t. 15, 1978.

³² Zob. S. Abrams, E. Weinstein, *The Validity of the Polygraph with Retardates*, "Journal of Police Science and Administration", t. 2, nr 1, 1974, s. 11-14.

³³ Pogląd wyrażony przez doświadczonego eksperta, naukowca związanego z Uniwersytetem Utah, prof. Davida Raskina w prywatnej korespondencji z Autorem.

³⁴ American Polygraph Association, *Model Policy for the Evaluation of Examinee Suitability for Polygraph Testing*, [online], http://www.polygraph.org/files/5_pg_model_policy_for_the_evaluation_of_examinee_suitability_for_polygraph_testing.pdf [dostęp:6.08.2013].

3.9. „Oszukiwanie poligrafu”, zakłócanie przebiegu badania.

Przez pojęcie „środków zakłócających” rozumiane są zachowania osób badanych mające na celu uniemożliwienie uzyskania prawidłowego wyniku badania poligraficznego. Dzielimy je na środki fizyczne (np. ruchy mięśni), farmakologiczne (np. leki uspokajające) i mentalne (np. racjonalizacja). Potencjalne działania tego typu mogą być zorientowane na wpłynięcie na ogólny stan organizmu podczas badania (np. dysocjacja, obniżenie pobudzenia fizjologicznego poprzez wyczerpanie adrenalinowe czy leki na nadciśnienie) lub wytworzenie zmian reakcji fizjologicznych w konkretnym punkcie danego testu (np. sprawianie sobie bólu, przeładowanie poznawcze).

Główną metodą zakłócania badania, o której wiadomo, że może zniekształcić wyniki testów pytań porównawczych, są środki fizyczne podejmowane punktowo – przy konkretnych pytaniach. Wystarczającym antidotum jest jednak obowiązkowe wyposażenie poligrafu w czujnik aktywności motorycznej badanego. Z kolei środki wpływające na ogólny stan organizmu badanego mogą skutkować co najwyżej brakiem rozstrzygnięcia danego testu, ale nie spowodują fałszywego rezultatu, ponieważ pobudzenie fizjologiczne będzie mniejsze lub większe dla wszystkich kategorii pytań testowych. Regulacja czułości czujników poligrafu pozwala na dostosowanie jakości zapisów do aktualnego pobudzenia fizjologicznego badanego. Ekspert analizuje jedynie zmiany reakcji, a nie bezwzględne wartości wyrażone w odpowiednich jednostkach miary i nie ma znaczenia, na jakim pułapie te zmiany zachodzą.

Bardziej podatne od testów pytań porównawczych na skuteczne zakłócenia są testy wiedzy o czynie (GKT/CIT) oraz dość popularne, choć nierekomendowane do badań dowodowych, testy szczytowego napięcia (POT) oraz „pytań związanych i niezwiązanych” (R/I). W tych przypadkach środki obniżające ogólne pobudzenie fizjologiczne mogą okazać się wystarczające, by stłumić reakcje na pytania relewantne (krytyczne), których nie ma do czego porównać.

Wykwalifikowany ekspert powinien zdiagnozować symptomy o charakterze naiwnych i średnio skomplikowanych prób zakłócania. Trudniejsze zadanie stoi przed biegłym w przypadku badanego przeszkolonego z metod zaawansowanych³⁵. Trzeba jednak zaznaczyć, że aktualny stan nauki nie wskazuje na to, by istniały metody dające gwarancję skutecznego doprowadzenia do fałszywych rezultatów badania. Pamiętajmy, że poligraf rejestruje niewolitionalne reakcje organizmu. Możliwe wydaje się jedynie zwiększenie do pewnego stopnia szans niektórych osób na potocznie zwane „oszukanie poligrafu”. Wymaga to jednak selekcji osób o określonych predyspozycjach oraz poddania długotrwałemu szkoleniu z dostępem do specjalistycznego sprzętu i pod nadzorem wysokiej klasy eksperta. W praktyce potencjalna działalność tego typu pozostaje jedynie domeną służb specjalnych i jeżeli podnosi się temat ewentualnych zakłóceń – warto zdroworozsądkowo rozważyć czy badany (podejrzany, oskarżony, świadek) miał w ogóle realne szanse na odbycie tak skomplikowanego szkolenia.

³⁵ Więcej na temat metod zakłócania badań poligraficznych i środków zaradczych w: M. Gołaszewski (red.), *Współczesne standardy...*, s. 115-125.

3.10. Inne zagadnienia.

- Czy udział badanego w podobnym zdarzeniu może mieć wpływ na wyniki badania dotyczącego innego pod względem czasu i miejsca, ale podobnego co do znamion czynu (np. molestowanie seksualne, kradzież)?

Przy prawidłowo sformułowanych pytaniach relewantnych (krytycznych) to nie powinno mieć wpływu. Pytania dotyczące zarzucanego czynu muszą być precyzyjne i dokładnie omówione, ze wskazaniem czasu i miejsca, o które chodzi. Jeśli badany brał udział w podobnym zdarzeniu w innym czasie, może je kojarzyć z jakimś pytaniem testowym, ale ma świadomość, że przedmiot badania jest jednak inny. Dodatkowo badanego instruuje się, aby przekazał biegłemu wszelkie możliwe skojarzenia i wątpliwości związane z poszczególnymi pytaniami. Jeśli tego nie robi, to znaczy, że nie podporządkowuje się instrukcjom i ponosi odpowiedzialność za wynik badania – tym bardziej, że po rozmowie przedtestowej wie już, na czym to badanie polega i jakie warunki należy spełnić, aby osoba prawdopodobna pomyślnie przeszła przez tę procedurę.

Literatura

1. Abrams S., Weinstein E., *The Validity of the Polygraph with Retardates*, "Journal of Police Science and Administration", t. 2, nr 1, 1974.
2. American Polygraph Association, *Meta-Analytic Survey of Criterion Accuracy of Validated Techniques*, „Polygraph”, t. 40, nr 4, 2011.
3. American Polygraph Association, *Model Policy for the Evaluation of Examinee Suitability for Polygraph Testing*, [online], http://www.polygraph.org/files/5_pg_model_policy_for_the_evaluation_of_examinee_suitability_for_polygraph_testing.pdf [dostęp:6.08.2013].
4. Całkiewicz M., *Wykorzystanie opinii biegłego w polskim procesie karnym*, „Problemy kryminalistyki” nr 259, 2008.
5. Crewson P.E., *Comparative Analysis of Polygraph with Other Screening and Diagnostic Tools*, 12.06.2001 [online], <http://www.dtic.mil/cgi-bin/GetTRDoc?AD=ADA403870> [dostęp: 18.03.2015].
6. Davidson P.O., *Validity of the guilty knowledge technique: the effects of motivation*, "Journal of Applied Psychology", t. 52, nr 1, 1968.
7. Driscoll L.N. i in., *The Validity of the Positive Control Physiological Detection of Deception Technique*, "Journal of Police Science and Administration", nr 15, 1987.
8. Elaad E., *Detection of guilty knowledge in real-life criminal investigations*, "Journal of Applied Psychology", t. 75, 1990.
9. Elaad E., Ginton A., Jungman N., *Detection measures in real-life criminal guilty knowledge tests*, "Journal of Applied Psychology", t. 77, 1992.
10. Ginton A. i in., *A Method for Evaluating the Use of the Polygraph in Real-Life Situations*, "Journal of Applied Psychology", t. 67, 1982.

11. Ginton A., *A non-standard method for estimating accuracy of lie detection techniques demonstrated on a self-validating set of field polygraph examinations*, "Psychology, Crime&Law, 2012.
12. Gołaszewski M., *Badania poligraficzne w polskim procesie karnym po Postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2015r.*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, t. 7, nr 13, 2015.
13. Gołaszewski M., *Propozycje rozwiązań w celu istotnego zmniejszenia recydywy wśród sprawców przestępstw przeciwko wolności seksualnej – włączenie okresowych badań psychofizjologicznych (poligraficznych/wariograficznych) do terapii i dozoru osób z zaburzeniami preferencji seksualnych*, opracowanie przekazane w 2016r. do publikacji w czasopiśmie „Prokuratura i Prawo”.
14. Gołaszewski M. (red.), *Współczesne standardy badań poligraficznych*, Warszawa 2013, „Biblioteka Przeglądu Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, nr 4.
15. Handler M., Nelson R., *Utah Approach to Comparison Question Polygraph Testing*, "Polygraph", t. 38, nr 1, 2009.
16. Honts C.R., *Criterion development and validity of the control question test in field application*, "Journal of General Psychology", t. 123, 1996.
17. Honts C.R. i in., *Effects of Outside Issues On The Control Question Test*, "Journal of General Psychology", t. 151, 2004.
18. Honts C.R. i in., *Mental and Physical Countermeasures Reduce the Accuracy of Polygraph Tests*, "Journal of Applied Psychology", t. 79, 1994.
19. Honts C.R., Raskin D.C., *A Field Study of the Directed Lie Control Question*, "Journal of Police Science and Administration", t. 16, 1988.
20. Honts C.R., Raskin D.C., Kircher J.C., *Mental and physical countermeasures reduce the accuracy of polygraph tests*, "Journal of Applied Psychology", t. 79, 1994.
21. Honts C.R., Thurber S., Cvencek D., Alloway W., *General acceptance of the polygraph by the scientific community: Two surveys of professional attitudes*, referat zaprezentowany podczas zjazdu APLS w Austin (Texas) w 2002 roku.
22. Horowitz i in., *The Role of Comparison Questions in Physiological Detection of Deception*, "Psychophysiology", t. 34, 1996.
23. Horvath F., *The effects of selected variables on interpretation of polygraph records*, "Journal of Applied Psychology", t. 62, 1977.
24. Kahn J., Nelson R., Handler M., *An Exploration of Emotion and Cognition during Polygraph Testing*, "Polygraph" nr 3, 2009.
25. Kircher J.C., Raskin D.C., *Human Versus Computerized Evaluations of Polygraph Data in Laboratory Setting*, "Journal of Applied Psychology", t. 73, 1988.
26. Leszczyńska A., *Użyteczność badań poligraficznych w terapii i kontroli osób skazanych za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej*, „Seksuologia Polska”, t. 11, nr 2, 2013.
27. Lykken D.T., *The GSR in the detection of guilt*, "Journal of Applied Psychology", t. 43, nr 6, 1959.

28. *Meta-Analytic Survey of Criterion Accuracy of Validated Techniques*, „Polygraph”, t. 40, nr 4, 2011.
29. Moszczyński J., *Subiektywizm w badaniach kryminalistycznych*, Olsztyn 2011, s. 205-206, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.
30. National Research Council, *The Polygraph and lie detection*, Washington 2003.
31. Patrick C.J., Iacono W.G., *Psychopathy, Threat, and Polygraph Test Accuracy*, “Journal of Applied Psychology”, t. 74, 1989.
32. Patrick C.J., Iacono W.G., *Validity of the Control Question Polygraph Test: The Problem of Sampling Bias*, “Journal of Applied Psychology”, t. 76, 1991.
33. Podlesny J.A., Truslow C.M., *Validity of an Expanded-Issue (Modified General Question) Polygraph Technique in a Simulated distributed-Crime-Roles Context*, “Journal of Applied Psychology”, t. 78, 1993.
34. Podlesny J.A., Raskin D.C., *Effectiveness of Techniques and Physiological Measures in the Detection of Deception*, “Psychophysiology”, t. 15, 1978.
35. Raskin D.C. i in., *A Study of The Validity of Polygraph Examinations In Criminal Investigations*, raport końcowy dla National Institute of Justice, Wydział Psychologii, Uniwersytet Utah, Salt Lake City 1988.
36. Raskin D.C., Hare D., *Psychopathy and Detection of Deception in a Prison Population*, “Psychophysiology”, t. 15, 1978.
37. Raskin D.C., Podlesny J.A., *Truth and deception: A reply to Lykken*, “Psychological Bulletin”, t. 86, nr 1, 1979.
38. Rovner L.I., *The accuracy of physiological detection of deception for subjects with prior knowledge*, “Polygraph”, t.15, 1986.
39. *Scientific Validity of Polygraph Testing: A research review and evaluation – a technical memorandum*, Washington 1983, Congress of the United States: Office of Technology Assessment.
40. Senter S., Weatherman D., Krapohl D., Horvath F., *Psychological Set or Differential Salience: A Proposal for Reconciling Theory and Terminology in Polygraph Testing*, “Polygraph”, nr 2, 2010.
41. Steller M., Haenert P., Eiselt W., *Extroversion and the detection of information*, “Journal of Research in Personality”, t. 21, 1987.
42. Widacki J. (red.), *Badania poligraficzne w Polsce*, Kraków 2014.
43. Widacki J., *Wartość diagnostyczna badania poligraficznego i jej znaczenie kryminalistyczne*, Kraków 1977.
44. Widacki J., Horvath F., *An experimental Investigation of the Relative Validity and Utility of the Polygraph Technique and Three Other Common Methods of Criminal Identification*, w: „Journal of Forensic Sciences”, t. 23, nr 3, 1978.
45. Wojciechowski J., *Podstawy teoretyczne powstawania reakcji w czasie badań poligraficznych*, „Problemy kryminalistyki” nr 276, 2012.
46. Yuan-Yi Mao i in., *Accuracy rate of lie-detection in China: Estimate the validity of CQT on field cases*, “Physiology&Behavior”, t. 140, 2015.